

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku K. L.
przy uczestnictwie A. S. i B. S.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 22 stycznia 2021 r.,
zażalenia uczestników na postanowienie Sądu Okręgowego w W.
z dnia 26 sierpnia 2020 r., sygn. akt XXVII Ca (...),

**oddala zażalenie, pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego Sądowi, który wyda orzeczenie
kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2020 r. Sąd Okręgowy w W. w sprawie z wniosku K. L. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 7 stycznia 2019 r., którego przedmiotem było stwierdzenie nabycia spadku po J.S. z mocy

testamentu przez uczestniczkę B.S. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że wnioskodawczyni - córka spadkodawcy, zmarłego w dniu 14 grudnia 2017 r., wniosła o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy przez B. S.- małżonkę spadkodawcy oraz K. L. i A.S. - dzieci spadkodawcy w częściach po 1/3. W toku rozprawy uczestnicy złożyli testament J.S. z dnia 5 września 2017 r. powołujący do dziedziczenia uczestniczkę B. S. i wydziedziczający wnioskodawczynię ze wskazaniem przyczyn tego rozporządzenia. Testament został otwarty i ogłoszony w trakcie rozprawy. Pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o jej odroczenie „celem ustosunkowania się do testamentu”. Wniosek został oddalony, a postępowanie ograniczyło się do odebrania zapewnienia spadkowego. Sąd Okręgowy podzielił zarzut wnioskodawczyni, że została zaskoczona istnieniem i treścią testamentu, którego uczestnicy nie ujawnili wcześniej, w tym także w pismach procesowych złożonych w sprawie, ponadto nie utrzymywała kontaktów z uczestnikami jako dziecko ze związku pozamałżeńskiego spadkodawcy. Wskazał, że wprowadzie jej pełnomocnik nie złożył zastrzeżenia do protokołu, ale w okolicznościach sprawy uchybienie to nie miało znaczenia. Sąd uznał, że zachowanie uczestników było wysoce niełojalne, miało znamiona działania na zwłokę i zaskoczenie wnioskodawczyni, co w powiązaniu z niepodjęciem przez Sąd pierwszej instancji czynności z urzędu doprowadziło do pozbawienia jej realnej możliwości obrony praw i nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Podkreślił, że zgodnie z art. 670 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą, a obowiązek ten obejmuje także weryfikację ważności testamentu. Przyjął, że Sąd Rejonowy naruszył powyższy przepis pomijając istotne fakty wskazujące, że już w treści testamentu spadkodawca odwołał się do ciężkiej choroby nowotworowej, istniejącej w chwili testowania, a między jego sporządzeniem i śmiercią upłynął zaledwie okres trzech miesięcy. W apelacji wnioskodawczyni wskazała fakty mogące potwierdzać brak zdolności testowania J.S. oraz zgłosiła szereg wniosków dowodowych. W ocenie Sądu Okręgowego zachodzą trzy przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego, tj. nieważność postępowania, nie rozpoznanie istoty sprawy wobec zaniechania badania ważności testamentowego powołania do

diedziczenia oraz konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego wnieśli uczestnicy postępowania A.S. i B.S. Wnosząc o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi zarzucili naruszenie art. 378 § 1 w zw. z art. 386 § 4, art. 381 i art. 518 k.p.c. poprzez ustalenie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, mimo że w toku postępowania uczestnicy nie złożyli żadnych wniosków dowodowych dążących zakwestionowania faktu, że spadkodawca był w dobrej formie psychicznej i intelektualnej i poprzez rozpoznanie sprawy bez zakwestionowania ustaleń Sadu pierwszej instancji, a także naruszenie art. 378 § 1 w zw. z art. 386 § 4, art. 518, art. 670 k.p.c. w zw. z art. 86 ustawy - Prawo o notariacie, art. 83 k.c. i art. 381 k.p.c. poprzez ustalenie, że wydanie rozstrzygnięcia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, podczas gdy stan psychiczny i intelektualny spadkodawcy wynikał z dokumentacji przedstawionej w sprawie, art. 162 zd. 2 w zw. z art. 13 § 2 i art. 670 k.p.c. poprzez przyjęcie prawa strony do powołania się na uchybienia przepisom prawa procesowego w apelacji, pomimo niezgłoszenia zastrzeżenia do protokołu w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz art. 386 § 2 w zw. z art. 379 pkt 5 i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że wnioskodawczyni została pozbawiona możliwości obrony swoich praw, mimo że brała udział w postępowaniu i mogła składać wnioski dowodowe.

Sąd Najwyższy zważył:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zażalenie to jest szczególnym rodzajem środka zaskarżenia, a Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w tym przepisie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialno-prawnej podstawy orzeczenia, która może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Zakres kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym, opartym na art. 394¹ § 1¹ w zw. z art.

13 § 2 k.p.c., jest ograniczony i nie obejmuje oceny zasadności żądania, zarzutów apelacji ani merytorycznej prawidłowości stanowiska sądu odwoławczego. Sąd Najwyższy bada jedynie przesłanki przewidziane w powołanym przepisie, t.j. czy sąd drugiej instancji prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia kasatoryjnego i odpowiednio oddała zażalenie, albo uchyła zaskarżony wyrok przekazując sprawę do ponownego rozpoznania (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2014 r., IV CZ 54/14 oraz z dnia 26 września 2014 r., IV CZ 49/14 - nie publ.). W ramach tej oceny może być jednak poddana kontroli prawidłowość wskazania na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego.

Okoliczności niniejszej sprawy są nietypowe, jako wywołane równoległym powołaniem przez Sąd Okręgowy trzech samodzielnych podstaw kasatoryjnych, w tym, obok powołanych wyżej, nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji mającej wynikać z pozbawienia wnioskodawczyni możliwości obrony praw.

Co do nieważności postępowania wskazać należy, że stanowi ona tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą, gdyż powoduje uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od ewentualnego wpływu na jego treść. Sąd jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu przyczyny nieważności, niezależnie od zarzutu podniesionego w tym przedmiocie. Przyjmuje się, że o nieważności postępowania decyduje waga uchybień procesowych, a nie skutki, które wynikają lub mogą z nich wynikać. Judykatura przyjmuje zgodnie, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66, z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.- wkł. 1999, nr 5, poz. 41). O pozbawieniu możliwości obrony praw przesądza zatem łączne wystąpienie trzech okoliczności: naruszenia przez sąd przepisów procesowych będących źródłem uprawnień strony, wpływu tego uchybienia na wyłączenie możliwości jej działania w postępowaniu, a w następstwie ich wystąpienia niemożności obrony praw w postępowaniu. Podkreśla się,

że pojęcie „niemożność obrony” jest elastyczne i obejmuje różne stany faktyczne, oceniane w indywidualnych okolicznościach sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z całkowitym wyłączeniem strony od udziału w postępowaniu. W tym wypadku, jak trafnie wskazał Sąd drugiej instancji, przedstawienie przez uczestników na rozprawie testamentu, o istnieniu którego wnioskodawczyni nie była uprzedzona, a którego treść pozbawiać ją miała nie tylko praw do spadku, ale i do zachowku, wiązało się nie tylko z „nowością” tego istotnego faktu, ale i potrzebą weryfikacji ważności testamentu oraz przedstawienia stanowiska co do ewentualnego kwestionowania tej podstawy dziedziczenia, odszukania i zgłoszenia wniosków dowodowych na relewantne okoliczności. Sąd nie tylko nie zarządził przerwy w rozprawie, umożliwiającej wnioskodawczyni uzyskanie porady i uzgodnienie stanowiska w sprawie z obecnym na sali pełnomocnikiem, ale i oddalił zgłoszony przez niego wniosek o odroczenie motywowany „celem ustosunkowania się do testamentu” bez wskazania podstawy tego postanowienia, mimo uzasadnionej jego przyczyny. Okoliczność, że pełnomocnik nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu na podstawie art. 162 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w poprzednim brzmieniu, o tyle nie ma znaczenia, że zachodziła ewidentna konieczność kontynuowania rozpoznawania sprawy z uwagi na obowiązek podejmowania przez sąd dalszych czynności w sprawie z urzędu. Jednym z celów tej regulacji jest zapobieganie nielojalności procesowej i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony uchybień procesowych sądu, z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych, a o nich w sprawie nie może być mowy. Brak zastrzeżenia nie mógł zatem doprowadzić do definitywnej utraty prawa wnioskodawczyni do zgłoszenia zarzutu naruszenia przepisów postępowania w tym zakresie, prowadzącego do nieważności postępowania. Przypomnieć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oznacza brak rozstrzygnięcia co do przedmiotu sprawy, wyznaczonego treścią i materialno-prawną podstawą żądania wniosku, materialno-prawnymi, bądź będącymi ich następstwem, procesowymi zarzutami uczestników. W postępowaniu procesowym dochodzi do niego wtedy, gdy sąd zaniechał ich zbadania bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka jurysdykcyjna lub procesowa unicestwiająca roszczenie, m.in.

bezpodstawnie odmówił dalszego prowadzenia sprawy przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych, przedwczesność powództwa bądź nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową. W postępowaniu nieprocesowym, właściwym dla spraw o stwierdzenie nabycia spadku, pojęcie to należy rozumieć szerzej, w szczególności także jako niepodjęcie przez sąd orzekający z urzędu czynności, do których zobowiązany jest na podstawie przepisów prawa. Do przepisów tych należy art. 670 k.p.c. obligujący Sąd do badania z urzędu, kto jest spadkobiercą, w tym oceny ważności i skuteczności testamentu, włącznie z wyjaśnieniem czy nie zachodzą okoliczności wyłączające zdolność testowania. Odrębne postępowanie w tym przedmiocie jest bowiem niedopuszczalne, jeżeli interes prawny uzasadniający takie powództwo może być zaspokojony w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1966 r., III CZP 66/66, OSPiKA 1967, nr 11, poz. 256). W przypadku ujawnienia okoliczności sporządzenia testamentu przez ciężko chorego człowieka, ocena jego ważności dotyczy także ustalenia i analizy stanu psychofizycznego, w jakim znajdował się spadkodawca w chwili przystępowania do tej czynności. W opisanych okolicznościach uchybienie to miało charakter kwalifikowany stanowiąc tym samym ustawową przyczynę nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Kolejna przesłanka wymogu "przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości" przewidziana art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jest spełniona, gdy do przeprowadzenia dowodów w ogóle nie doszło, a nie gdy zachodzi konieczność ich uzupełnienia, nawet w istotnej lub znacznej części. Sytuacja taka wystąpiła, gdyż postępowanie przez Sądem pierwszej instancji ograniczyło się do odebrania zapewnienia spadkowego które jest ustawowym środkiem dowodowym jedynie w zakresie stwierdzenia, że nie ma innych jak wskazani w nim spadkobiercy (art. 671 § 1 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowskiemu sądowi, który wyda orzeczenie kończące

postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

jw